

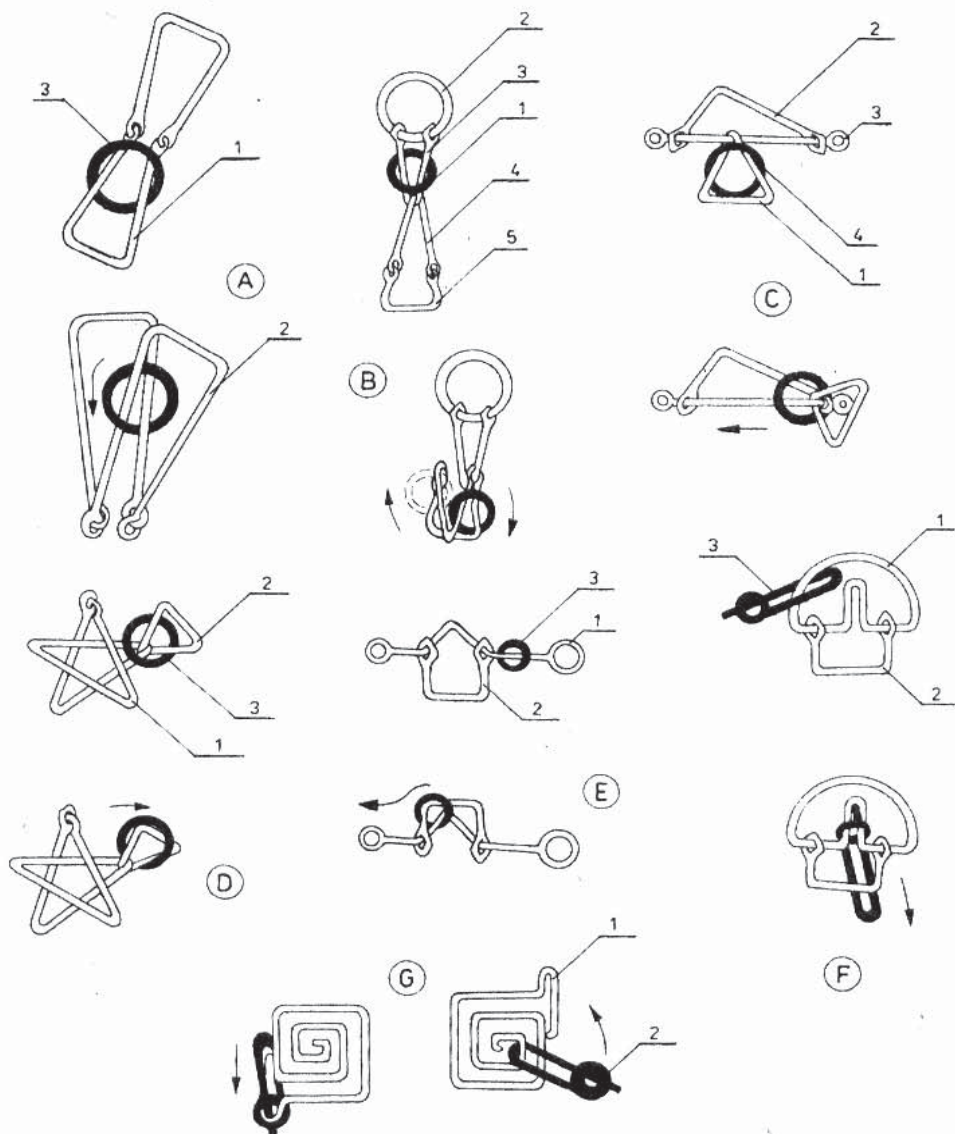
LAMIGŁÓWKI

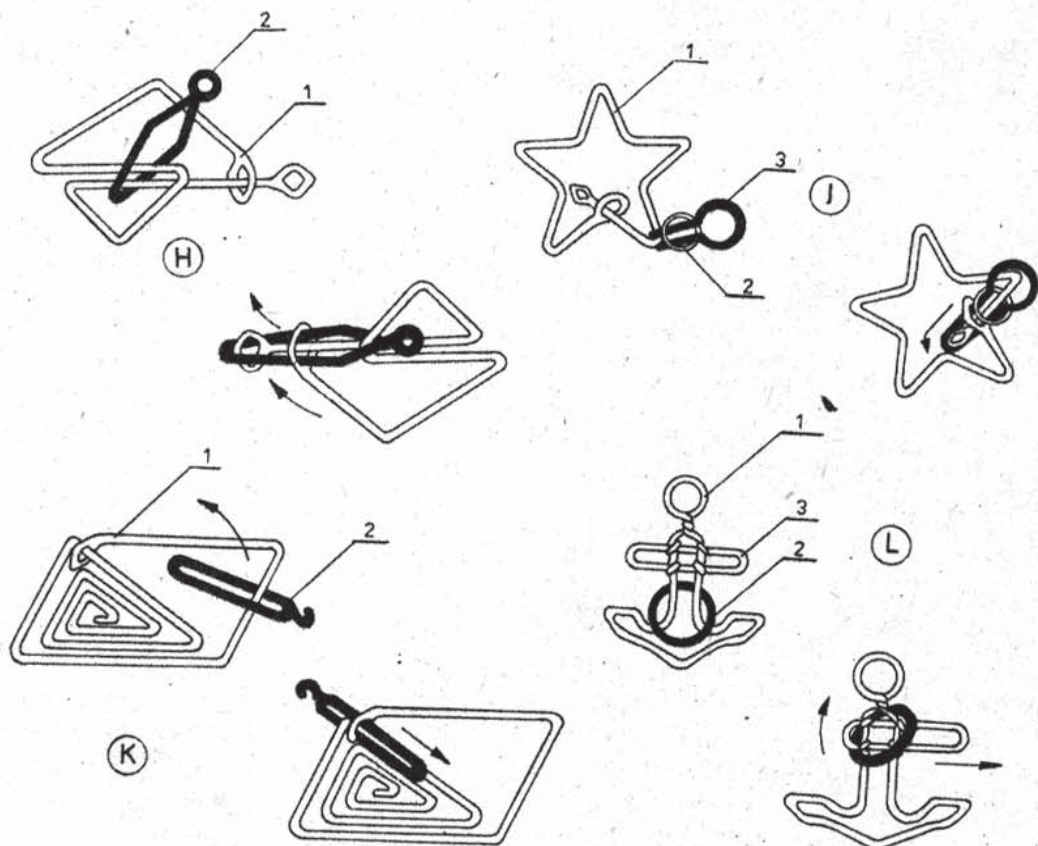
Zabawa opisanymi niżej łąmigłówkami, proponowanymi do samodzielnego wykonania, może stanowić miłą rozrywkę dla młodszych i starszych czytelników „Młodego Technika”. Do wykonania łąmigłówek potrzebny jest tylko dosyć twardy, stalowy drut o średnicy 2–3 mm.

Powinien to być drut prosty, gładki i niekorodowany. Należy go dodatkowo dokład-

nie oczyścić i wygładzić drobnym płótnem ściernym.

Pracę należy rozpocząć od starannego wykreślenia każdego detalu w naturalnej wielkości, a następnie przy użyciu cienkiego, miękkiego drutu miedzianego wyznaczyć długość rozwinięcia poszczególnych części. W ten sposób można najłatwiej ustalić wstępną długość drutu dla każdego elementu. Oczywiście najwygodniej wyginać części na odpowiednich szablonach. Szablony przygotowujemy w ten sposób, że w grubą





deskę wbijamy stalowe gwoździe lub kółki w miejscach, gdzie figura drucianej łami-główki ma kształt zaokrąglony.

Niewielkie kółka i uszka można wyginać cęgami płaskimi i okrągłymi. Kółka o większej średnicy należy wyginać na cylindrach: metalowych, drewnianych lub innych podobnych.

Części zdejmowane a więc pierścienie, agrafki, szpilki są na rysunkach zaczernione. Powinno się je zupełnie swobodnie, bez użycia siły zdejmować, oczywiście w odpowiedniej pozycji – trzeba tylko dojść do tego, jak to zrobić!

A. Wymiary kabłąków (1 i 2) są jednako-we i wynoszą 60×120 mm, średnica oczek na końcach tych kabłąków – około 12 mm. Natomiast średnica pierścienia (3) wynosi 50 mm.

B. Średnica pierścienia (1) wynosi 30 mm a kółka (2) – 40 mm. Natomiast ogniwka (3, 4,

5) trzeba dobrać tak, aby kółko (1) mogło swobodnie przechodzić tylko w położeniu pokazanym na drugim rysunku.

C. Długość każdej ze stron równobocznego trójkąta (1) wynosi 40 mm. Wymiary przyprostokątnych trójkąta utworzonego przez części (2 i 3) wynoszą 40×110 mm. Natomiast średnica zdejmowanego pierścienia (4) wynosi 35 mm.

D. Podstawowa figura – gwiazda (1) powinna być wykonana tak, aby odległość między przeciwnie położonymi końcami gwiazdy wyniosła 70 mm. Natomiast wysokość trójkąta (2) trzeba dobrać tak, żeby przechodził on przez pierścień (3), którego średnica wynosi 30 mm.

E. Oś (1), długości 130 mm, jest połączona ze skobłem (2), którego wymiary wynoszą 30×35 mm. Natomiast zdejmowany pierścień (3) o średnicy 20 mm nie powinien przechodzić przez prawe kółko osi (1).

F. Podstawową część stanowi kabłąk (1) w formie półokręgu o średnicy 70 mm. Wymiary kabłąka (2) – 40 × 35 mm. Agrafka (3) powinna swobodnie przechodzić przez ucho kabłąka (2), a jej kółko wchodzić na wygięty występ półokręgu (1).

G. Wymiary spirali (1) – 70 × 80 mm. Szpilkę agrafka (2) pozostawia się swobodnie. Powinna ona lekko sprężynować.

H. Wymiary podstawowej figury (1) wynoszą 80 × 130 mm, a wewnętrzny wymiar rombowego uszka 20 mm. Kolczyk (2) nie powinien przechodzić przez to uszko.

I. Gwiazdę (1) należy wykonać tak, żeby średnica okręgu opisanego na pięcioramien-

nej gwiazdzie wyniosła 100 mm. Średnica kółka (2) – 30 mm jest o 10 mm mniejsza od średnicy kółka kolczyka (3). Podłużna część kolczyka powinna swobodnie wchodzić w kółko (2) i w uszko gwiazdy (1).

K. Wymiary spirali (1) – 80 × 140 mm, a wewnętrzny wymiar uszka spirali wynosi 20 mm. Kolczyk (2) powinien przechodzić przez uszko.

L. Wysokość kotwicy (1) – 120 mm a jej szerokość – 100 mm. Średnica kółka kotwicy powinna wynosić 30 mm a średnica pierścienia (2) – 40 mm. Przesuwka (3) powinna swobodnie przesuwać się w konstrukcji kotwicy.

Zebrał i opracował s.z.

WYJAŚNIENIE

W „MT” 5/87 zamieściliśmy artykuł p. Włodzimierza Panfiluka omawiający samodzielne zainstalowanie dwóch dodatkowych reflektorów przeciwmgłowych bądź drogowych w motocyklu MZ. Niestety, zgodnie z obowiązującymi przepisami ruchu drogowego, motocykl jednośladowy może być wyposażony tylko w jedno światło przeciwmgłowe i jedno światło drogowe, a my zwracamy uwagę wszystkim zainteresowanym majsterkowiczom. Uważamy jednak, że przepisy te powinny być jak najszybciej zmodyfikowane, gdyż nie ulega wątpliwości, iż dwa światła zamiast jednego poprawią motocykliście widoczność drogi, a przez to przyczynią się do zwiększenia bezpieczeństwa drogowego.

Poniżej publikujemy jeden z dziesiątków listów od Czytelników skarżących się na niezyciowe przepisy i wyrażających swoje ubolewanie nad brakiem możliwości zainstalowania dwóch światel dodatkowych.

„Pomysł p. Włodzimierza Panfiluka z 5 numeru tegorocznego waszego pisma, dotyczący reflektorów halogenowych w motocyklu, jest ze wszech miar słuszny. Niestety, nie wszystko, co dobre, jest możliwe do wykonania. Nowe przepisy zezwalają na instalowanie tylko jednego światła przeciwmgłowego przedniego w motocyklu („Prawo o ruchu drogowym oraz przepisy wykonawcze” – warunki dotyczące światel zewnętrznych pojazdów, Wydawnictwo Prawnicze 1987 – załącznik nr 2 do rozporządzenia ministra komunikacji

z dnia 8.12.1983, str. 162). Chodzi tu oczywiście o motocykle jednośladowe. Decyzja ministerstwa jest niezrozumiała dla wielu motocyklistów usiłujących poprawić bezpieczeństwo poruszania się tymi pojazdami i tak będącymi w gorszej sytuacji od samochodów jeśli chodzi o możliwość oświetlenia drogi. Tym bardziej, że ustawa z roku 1961 dopuszczała możliwość stosowania dwóch światel przeciwmgłowych. Nie wiadomo czym kierowało się ministerstwo wprowadzając tę nowelizację, o ile byłoby to zrozumiałe w przypadku motocykli małych (do 200 cm), to w przypadku motocykli ciężkich jest bezsensowne. Członkowie mojego klubu jeżdżą w większości na takich właśnie motocyklach, a najwięcej z nich na motocyklach typu boxer, w których nie ma innej możliwości zamocowania halogenów, jak tylko na rurowych osłonach cylindrów. Motocykl z jednym reflektorem przeciwmgłowym na jednej takiej osłonie, widziany w nocy przez nadjeżdżających z przeciwka, wygląda jak samochód z uszkodzonym jednym światłem mijania. W krajach o wyższej kulturze motoryzacji liczba światel nie jest ograniczona, a jedynie warunki ich stosowania. Liczymy, że decyzja Ministerstwa Komunikacji ulegnie zmianie tak, aby bezpieczeństwo poruszania się motocyklem zostało faktycznie polepszone”.

Autorem zamieszczonego listu, wyrażającego opinie wielu Czytelników „MT”, jest Pan Marian Malinowski – leader Klubu Motocykli Ciężkich i Dawnych przy Komisji Pojazdów Zabytkowych Automobilkлубu Włocławskiego.